

**Sygn. akt: I C 670/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Oknińska,
Protokolant:	st. sekretarz sąd. Anna Szczepanek,

po rozpoznaniu w dniu 03 kwietnia 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

**przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. i A. P.**

### **o ustalenie**

I ustala, że postanowienia umowne wskazane w § 1 pkt 2 części ogólnej umowy, w § 7 pkt 6 części ogólnej umowy, § 11 pkt 3 części ogólnej umowy oraz § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy zamieszczone w umowie nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.- H. z dnia 06 października 2008 r. określające, że w ramach przeliczania kursów franka szwajcarskiego obowiązuje tabela kursów banku, stanowią niedozwolone postanowienia umowne,

II oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III nie obciąża powoda kosztami procesu.

SSO Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 670/18

## UZASADNIENIE

**Powód D. K.** wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. o:

1) ustalenie, że umowa kredytu nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. H. jest nieważna,

2) orzeczenie, że w niniejszej sprawie pozwany zastosował wzorzec umowy, na którą powód nie miał żadnego wpływu, wzorzec ten zawierał następujące niedozwolone klauzule:

- w § 1 pkt 1 części ogólnej umowy (COU) zapisano, że kredyt udzielony jest w PLN, w umowie nie wpisano kwoty kredytu, w § 1 pkt 1 części szczególnej umowy (CSU) wartość została określona w CHF,

- w § 2 pkt 4 CSU nie określono kwoty wszystkich kosztów obciążających kredytobiorcę, przy jednoczesnym zapisie w § 1 pkt 11 CSU, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 4.39 % p.a.

- w § 1 pkt 2 COU Bank określił, że w ramach przeliczenia kursów obowiązuje tabela bankowa, to samo dotyczy opłat i prowizji - § 6 pkt 2 COU w zw. z § 7 pkt 3 i pkt 6, dotyczy to również § 11 pkt 3 COU, § 13 pkt 7 ppkt 3 COU,

- w żadnym zapisie nie przewidziano i nie poinformowano kredytobiorcy, że może on dokonywać spłaty kredytu we frankach szwajcarskich, kredytobiorca zobowiązany był do spłaty w złotych polskich.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 06 października 2008 r. powód wraz z A. P. zawarł z N. Bank (...) umowę kredytu mieszkaniowego. Umowa ta obciążona jest wadą nieważności, w umowie kredytu jednoznacznie zapisano jego wysokość 180.781,08 CHF. Kwota ta nie została określona co do wartości w PLN, nie dokonano w związku z tym przeliczenia i nie ustalono w umowie jaka jest wartość kredytu. Kredyt został wypłacony w PLN, powodom nie przekazano franków szwajcarskich. Bank bez zgody i według niejasnych reguł określał wysokość spłaty, w tym wysokość oprocentowania. O wysokości oprocentowania decydował pozwany, posługując się swoją tabelą oprocentowania. W związku z brzmieniem umowy wszelkie ryzyko obciążało powoda, a jego wielkość, kwota do spłaty, pozostawała w jednostronnej dyspozycji pozwanego. Sformułowanie umowy w oparciu o tabele bankowe dawało pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania odsetek, kursu przeliczania franka. Powód nie został poinformowany, że może dokonywać spłaty kredytu we frankach szwajcarskich. W jego ocenie takie sformułowanie umowy świadczy, że powód zaciągnął kredyt hipoteczny złotówkowy. Ponadto wskazał, że umowa nie była z nim negocjowana. Wszelkie ryzyko obciążało powoda, a bank z góry przewidywał, że kurs franka szwajcarskiego będzie tylko wzrastał (pозew –k. 4-8, pismo z dnia 1 października 2018 r. – k. 60-61)

**Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W.** (dalej: Bank) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał na całkowitą bezzasadność zarzutu nieważności umowy, zakwestionował twierdzenia odnoszące się do tego, że postanowienia umowy stanowią klauzule umowne. Bank wskazał, że wybór kredytu był przemyślaną i dobrowolną decyzją, w każdej chwili kredytobiorcy mogli wrócić do kredytu złotówkowego. Kredytobiorcy przed podpisaniem umowy zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych oraz ryzyku zmiany stóp procentowych. Nie sposób przyjąć, że postanowienia umowy rażąco naruszają interesy kredytobiorców lub są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W chwili zawierania umowy wyjaśniono im istotę kredytu denominowanego, w tym również zasady, według których będzie przeliczany kredyt na etapie jego uruchamiania i w jaki sposób będzie odbywać się jego spłata. W ocenie pozwanego, postanowienia umowy o kredyt stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień (k. 94-120).

Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 06 listopada 2018 r. zawiadomił o toczącym się procesie A. P. i pouczył, że może przystąpić do sprawy w charakterze powódki przez złożenie pisma procesowego w terminie 2 tygodni. W wyznaczonym terminie A. P. nie przystąpiła do sprawy. Z uwagi na to, niniejsze powództwo winno toczyć się przeciwko wszystkim kontrahentom umowy, postanowieniem z dnia 18 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie wezwał A. P. do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanej. **Pozwana A. P.** w piśmie z dnia 18 stycznia 2019 r. uznała powództwo (k. 186).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

D. K. i A. P. w dniu 19 października 2007 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu, na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 362.996 zł z okresem kredytowania do 29 października 2052 r. W dniu 12 września 2008 r. miesięczna rata kredytu wynosiła 2.400 zł. Powód zwrócił się do pośrednika kredytowego A. K. o wskazanie oferty innego kredytu w celu zmniejszenia raty kredytu. W dniu 16 września 2008 r. D. K. i A. P. złożyli wniosek do

(...) Bank (...) w G. o udzielenie kredytu w celu spłaty kredytu w Banku (...) S.A. i dokończenie budowy. Wnioskowana kwota wynosiła 393.000 zł. Jako walutę kredytu wskazali CHF. D. K. i A. P. podpisali oświadczenie o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej. Wszelkie dokumenty składali u pośrednika kredytowego.

(dowód: umowa kredytu z dnia 19 października 2007 r. – k. 138-144, wniosek o kredyt mieszkaniowy – k. 121 – 124, formularz danych osobowych – k. 127, k. 130, oświadczenia – k. 132-136, oświadczenia z dnia 12 września 2008 r. – k. 145 – 146, zeznania A. K. -k. 223-224, przesłuchanie stron - k. 224- 224 v.)

W dniu 06 października 2008 r. (...) Bank (...) S.A. w G. oraz D. K. i A. P. zawarli umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. H.. Do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorców wzorca umownego.

Zgodnie z § 1 części szczególnej umowy Bank udzielił D. K. i A. P. kredytu w kwocie 180.781,08 CHF na spłatę kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A. oraz finansowanie kosztów dokończenia budowy domu, położonego w M., ul. (...), stanowiącego własność powoda. Ustalono okres kredytowania od dnia 06 października 2008 r. do dnia 15 września 2043 r. Oprocentowanie kredytu wynosi 5.00167 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy). Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 4.39 % p.a. Zgodnie z § 2 C.S.U. łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów wynosiła 346.623,04 zł, w tym szacunkowa kwota odsetek 325.590,19 zł.

Zgodnie z § 1 pkt 1 części ogólnej umowy kredyt mieszkaniowy N. H. jest udzielany w złotych polskich. W § 1 pkt 2 przewidziano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych polskich zostanie określona przez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W pkt 3 § 1 wskazano, że zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca.

W świetle § 11 pkt 2 w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty, wyrażonej w walucie obcej. Zgodnie z pkt 3 § 11 do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej, zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

W § 13 pkt 7 ppkt 3 umowy, do przeliczeń wysokości rat kapitałowo – odsetkowych stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń.

Zgodnie z § 7 pkt 3 zmiana tabeli opłat i prowizji nie wymaga aneksu do umowy. W pkt 6 z zastrzeżono, że do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w dniu zapłaty prowizji, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5.00167 % p.a., co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz marży stałej w całym okresie kredytowania z wyłączeniem przypadków wskazanych w umowie (§ 1 pkt 8 części szczególnej umowy, § 2 i § 3 części ogólnej umowy).

Zabezpieczeniem spłaty w/w kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 589.500 zł na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Mrągowie, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...).

Kredyt został wypłacony kredytobiorcom na zasadach wskazanych w umowie.

/dowód: umowa kredytu – część szczególna - k. 11-12, część ogólna - k. 23-32, harmonogram spłaty kredytu – k. 13-22, ogólne warunki udzielania kredytu - k. 33 - 43; wnioski o wypłatę transz – k. 148-151, zaświadczenie o spłacie kredytu – k. 142, zeznania świadka K. S. – k. 209 v. -210, przesłuchanie stron –k. 224 – 224 v.)

W dniu 1 czerwca 2009 r. strony zawarły aneks Nr (...) do umowy kredyt, w którym wprowadziły zmiany m.in. § 1 ust. 12 C.S.U. otrzymał brzmienie: roczna stopa oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego na dzień podpisania niniejszego aneksu wyniosła 21 % p.a.

/dowód: aneks nr (...) – k. 159/

W dniu 25 kwietnia 2018 r. powód (następca prawny (...) Bank S.A.) wystawił zaświadczenie, w którym wskazał, że całkowite zadłużenie powoda z tytułu kredytu wynosi 133.838,03 CHF z tytułu niezapadłego kapitału i 8,06 CHF odsetek.

/dowód: zaświadczenie – k. 45)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu załączone do akt – niekwestionowane przez strony – dokumenty, nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności. Ponadto Sąd uwzględnił zeznania świadka K. S., z których wynika, że do zawarcia umowy kredytu doszło w wyniku przyjęcia przez kredytobiorców wzorca umownego. Za wiarygodne uznano również zeznania świadka A. K. oraz zeznania stron, albowiem znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu strona powodowa posiada interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy oraz ustalenia, że postanowienia umowne zawierają niedozwolone klauzule na podstawie art. 189 k.p.c. Istnieje bowiem stan niepewności co do tego, czy kredytobiorcy winni spłacać kredyt i w jakiej wysokości.

Przechodząc do meritum, ustosunkowując się do najdalej idącego żądania pozwu, tj. ustalenia nieważności umowy kredytu denominowanego, stwierdzić należy, że Sąd nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Konstrukcja umowy kredytu przedstawiona na gruncie niniejszej sprawy mieści się bowiem w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest także czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Czynnościami sprzecznymi z prawem są zarówno czynności objęte zakazem prawnym, jak i nim nie objęte, lecz podjęte w celu osiągnięcia zakazanego skutku. Art. 58 k.c. na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą traktuje pod względem skutków czynności służące obejściu ustawy. Są to czynności, których treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo, lecz która służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Celem, z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną, jest taki skutek, który nie mieści się w jej treści i nie jest jej typowym celem, ale który czynność ta pozwala osiągnąć. Taki cel powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności, ale także objęty ich zamiarem (albo przynajmniej jednej z nich, gdy chodzi o cel skierowany w stosunku do drugiej strony umowy), a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 roku, II CSK 557/12, wyrok SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Z zasad współzycia społecznego wynika zaś, że umowa wzajemna powinna po obu stronach stwarzać równorzędne warunki jej realizacji. Zakres czynności sprzecznych z zasadami współzycia społecznego jest nieokreślony i zmienny. Jak ujął to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1987 r., (III CZP 51/87), jest to zagadnienie

kontekstu faktycznego, tj. okoliczności konkretnego wypadku, i jakakolwiek próba uogólnień adekwatnych do każdej sytuacji z góry byłaby skazana na niepowodzenie. Czynnościami prawnymi sprzecznymi z zasadami współzycia społecznego mogą być czynności rażąco krzywdzące jedną ze stron (naruszające słusność kontraktową), umowy sprzeczne z uczciwością i lojalnością, umowy ograniczające wolność człowieka albo wolność prowadzenia działalności gospodarczej, czy też umowy związane z pogwałceniem etyki zawodowej.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sporna umowa kredytu zawarta przez strony spełnia wymogi essentialia negotii umowy kredytowej.

Istotą kredytu denominowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest bowiem to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona w walucie CHF zostanie wypłacona w złotych polskich, przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie CHF na złote polskie miało zaś nastąpić według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, ponadto spłata kredytu będzie dokonywana w złotych polskich.

W świetle postanowień umowy kredytu, nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, iż kredyt adekwatnie do postulatów kredytobiorców zostanie im udzielony w CHF, wypłacony w złotych polskich oraz spłata będzie odbywała się w złotych polskich.

W świetle powyższego za całkowicie chybiony uznać wypada zarzut strony nieokreślenia ściśle kwoty kredytu. Umowa ta zawiera bowiem kwotę kredytu wyrażoną liczbowo oraz słownie, nadto jej walutę. Wskazano w niej nadto przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady zwrotu kredytu, a także jego oprocentowanie, co czyni zadość art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe. Zarzut nieokreślenia przez strony świadczenia głównego jest więc chybiony.

Podnieść również trzeba, że część ogólna umowy stanowi wzorzec umowy. Analiza tej części umowy wskazuje, że dotyczy on zarówno kredytów udzielanych w złotych polskich (z tych przyczyn w części ogólnej zamieszczono zapis w par. 1 pkt 1, par. 2 pkt 2 ppkt 2) oraz kredytów denominowanych (zamieszczono m.in. zapis par. 1 pkt 2).

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, aby sporna umowa została zawarta sprzecznie z przepisami ustawy – Prawo bankowe. Tym bardziej, że od samego początku ustawa ta umożliwiała zawieranie umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej (art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego – tekst pierwotny Dz. U. z 1997 r. Nr 140, poz. 939).

Podsumowując, łącząca strony umowa kredytu denominowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego).

Skoro zaś kredyt nie jest sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe brak było podstaw do uznania w świetle art. 58 § 1 k.c. za nieważną z tego powodu umowę kredytu zawartą między stronami.

Ustawa - Prawo bankowe dopuszcza praktykę udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska, które to rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy jej charakteru. Ponadto tutaj Sąd popiera stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 8 grudnia 2006 r., sygn. akt V CSK 339/06, (LEX nr 610102), zgodnie z którym w zakresie swobody ułożenia stosunku prawnego

według swego uznania (art. 358<sup>1</sup> k.c.) mieści się prawo stron do zwaloryzowania świadczenia pieniężnego określonego w umowie przy zastosowaniu innego niż pieniądź polski miernika wartości (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.)

W okolicznościach niniejszej sprawy nie miała przy tym – wbrew odmiennym wywodom strony powodowej - miejsca taka sytuacja, aby można było mówić o negatywnej ocenie czynności, by złamano zasady uczciwości i rzetelności, których należy wymagać od przedsiębiorcy. W dacie zawarcia umowy nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, że nastąpi gwałtowne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego. Reczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu jest przy tym – co potwierdzili kredytobiorcy, podpisując oświadczenia że kursy walut ulegają zmianom, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa bowiem szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych itp.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). Zauważyć przy tym należy, że umowa kredytu w dacie jej zawierania nie była niekorzystna dla kredytobiorców. Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego nastąpiło dopiero w 2011 roku (w związku ze światowym kryzysem finansowym), a następnie w 2014 roku (w związku z decyzjami banku centralnego), przy czym obie te okoliczności nie mogły zostać przewidziane w momencie zawierania spornej umowy kredytu.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że kredytobiorca w umowie nie został poinformowany, że może dokonywać spłat kredytu w CHF, wskazać należy, że na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy –Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., N4 165 poz. 984) w ustawie z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 100, poz. 1081, z późn. zm.3)) dodano się art. 7b w brzmieniu:

"A „ 1.W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, konsument może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie.

2. Przepisy ust. 1 stosuje się odpowiednio do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie.

3. Wykonanie uprawnienia, o którym mowa w ust. 1 i 2, nie może wiązać się z poniesieniem dodatkowych kosztów przez konsumenta.

4. Kredytodawca nie może uzależnić wykonania przez konsumenta uprawnienia, o którym mowa w ust. 1 i 2, od wprowadzenia dodatkowych ograniczeń, w szczególności nie może zobowiązać kredytobiorcy do nabywania waluty przeznaczonej na spłatę rat kredytu, jego całości lub części, od określonego podmiotu."

Zatem konsumentom na podstawie ustawy przyznano uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

Odnosząc się do zarzutu powoda, że bank według niejasnych reguł ustalał wysokość oprocentowania, wskazać należy, że wysokość oprocentowania została określona na dzień sporządzenia umowy - 5,00167 % w stosunku rocznym (zaznaczyć trzeba, że powód nie żądał ustalenia postanowienia umowy w zakresie oprocentowania za niedozwolonego). Nawet przy przyjęciu, że postanowienia umowy zawierają niejasne reguły w zakresie zmiany oprocentowania, to wyeliminowanie tych postanowień powoduje, że umowa wiąże strony w pozostałym zakresie.

Stwierdzając zatem brak zasadności zarzutu powoda w zakresie, w jakim zostało ono oparte na twierdzeniu o nieważności umowy kredytu, należało zbadać umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie dotyczących przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu oraz rozliczano opłaty i prowizję .

Postanowienia umowy tj. § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy wskazywały na kurs CHF przyjmowany do przeliczenia kwoty kredytu wyrażonej w walucie na złote polskie, aby ustalić jaką kwotę bank powinien wypłacić kredytobiorcom. Ponadto określały kurs CHF, według którego miała być ustalana wysokość kolejnych rat spłaty w PLN oraz wysokość opłat i prowizji. Pierwszy z nich – przyjmowany do przeliczenia na złote kredytu denominowanego w walucie CHF, – określono jako kurs kupna CHF, który miał wynikać z tabeli kursów

ustalonego przez Bank, a drugi - przyjmowany do ustalenia i rozliczenia wysokości kolejnych rat oraz ustalenia opłat i prowizji – jako kurs sprzedaży CHF, który miał wynikać z tabeli kursów ustalonego przez Bank.

Jak wiadomo powszechnie kurs kupna to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym bank kupuje daną walutę od swoich klientów, a kurs sprzedaży to kurs, po którym ją sprzedaje. Kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży, a różnica między nimi, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu zawiera w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Zasadnicze wątpliwości budzi natomiast stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

W realiach niniejszej sprawy – jak już wskazano – w umowie stron przywołano dwa rodzaje kursów: kurs kupna oraz kurs sprzedaży. W ocenie Sądu zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący, a w konsekwencji za postanowienie niedozwolone. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Jak wynika z zeznań świadka K. S., klauzule waloryzacyjne nie zostały indywidualnie uzgodnione z kredytobiorcami. W tym stanie rzeczy należało uznać, że nieuzgodnione indywidualnie postanowienia upoważniające Bank do dowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c.

Co więcej, w umowie nie zostały sprecyzowane jasne i obiektywne kryteria ustalania przez bank kursu waluty przyjmowanego do rozliczania spłat kredytu w sposób, który pozwalałby kredytobiorcy na weryfikację poprawności kursu, a co za tym idzie sprawdzenie wysokości żądań banku, (np. przez odwołanie do parametrów finansowych publikowanych lub znanych powszechnie). Brak takiej możliwości i zastrzeżenie dla banku wyłącznej i niczym nieograniczonej kompetencji do ustalania wysokości kursu, według którego będzie rozliczana spłata kredytu i ustalana wysokość zobowiązania kredytobiorców jawi się zatem jako rażąco naruszające ich interesy.

Dalszą kwestią wymagającą rozważenia były skutki uznania wspomnianych postanowień za niedozwolone.

W ocenie Sądu zgodzić należy się z tymi poglądami orzecznictwa, w myśl których postanowienia waloryzacyjne nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., albowiem co do zasady regulują tylko mechanizm ich waloryzacji (por. m.in. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14 i przywołane w jego uzasadnieniu argumenty). Sama waloryzacja wysokości udzielonego kredytu według miernika, jakim jest kurs waluty obcej, jest natomiast dopuszczalna.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów umowy stron za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy, z jednoczesnym uznaniem, że w pozostałym zakresie (w tym odnośnie samej waloryzacji) pozostaje ona wiążąca (art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c.)

Wskutek wyeliminowania niedozwolonych postanowień § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy, brak w niej wyraźnie wyodrębnionego zapisu dotyczącego mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalenia wysokości rat spłaty oraz rozliczenia kredytu. Brak takiego wyraźnego wyodrębnienia nie oznacza jednak, że nie jest możliwe ustalenie kursu, jaki należałoby zastosować w tym celu.

W ocenie Sądu w tej mierze należy sięgnąć w pierwszym rzędzie do umowy stron w zakresie, w jakim pozostała wiążąca po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul kursowych, tak aby zachować w mocy zasadniczą treść umowy i mechanizm waloryzacji świadczenia z tytułu udzielonego kredytu, bez ryzyka naliczania niesłusznego i nieuzasadnionego spreadu, z jednoczesnym zachowaniem elementarnej równowagi stron i poszanowaniem ogólnej reguły interpretacyjnej z art. 65 k.c., która przewiduje, że w umowach należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Najprostszym sposobem osiągnięcia tych celów w przypadku kredytów denominowanych do waluty obcej jest zastosowanie jednego rodzaju kursu do ustalenia wartości wypłaconego kredytu i rozliczenia jego spłat. Przyjęcie takiej zasady eliminuje bowiem spread, pozostawiając bez zmian mechanizm waloryzacji świadczenia, którego wysokość nadal uzależniona jest od aktualizowanej na bieżąco wartości danej waluty.

Na gruncie niniejszej sprawy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul dotyczących kursu kupna i sprzedaży, mających służyć ustaleniu wysokości kredytu oraz poszczególnych rat i rozliczaniu spłaty, logicznym i słusznym wydaje się zastosowanie kursu średniego ustalanego przez Narodowy Bank Polski do ustalania wysokości rat spłaty i ich rozliczania. Przyjęcie takiego kursu jest uzasadnione o tyle, o ile traktować go jako średni kurs, po którym kredytobiorca mógłby nabyć walutę szwajcarską na rynku walutowym, tak aby przeznaczyć ją na spłatę raty.

Kurs średni NBP jawi się w tym przykładzie jako średnia kursów, po których dana waluta jest sprzedawana i kupowana na rynku walutowym. Z racji funkcji, jaką NBP pełni w systemie finansowym państwa i w systemie bankowym wydaje się również oczywistym, że cieszy się największym zaufaniem i jest wolny od podejrzeń o spekulatywne wyznaczanie kursów. Publikowane przez niego tabele stanowią bowiem odzwierciedlenie tego, co dzieje się na rynku walutowym w danym czasie i przedstawiają uśrednienie występujących tendencji. W dłuższym okresie nie ma zatem ryzyka manipulacji kursem.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie powołanych przepisów ustalił, że postanowienia umowy tj. § 1 pkt 2, w § 7 pkt 3 i pkt 6, § 11 pkt 3 i § 13 pkt 7 ppkt 3 części ogólnej umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Podnieść należy, że postępowanie dowodowe wykazało, że bank zawierając umowę zastosował wzorzec umowy, kredytobiorcy nie mieli wpływu na postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, oprocentowania, prowizji, Okoliczność, że bank zastosował wzorzec umowy stanowi okoliczność faktyczną, która nie podlega ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. Nie można bowiem żądać ustalenia stanu faktycznego.

Powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu jakich nie określono kosztów zawarcia umowy kredytu, ograniczając się jedynie do złożenia żądania ustalenia, że wzorzec umowy zawierał niedozwoloną klauzulę w postaci nieokreślenia w par. 2 pkt 4 CSU wszystkich kosztów. Tymczasem w ocenie Sądu w par. 2 umowy wymienione zostały koszty kredytu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c. Sąd mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy oraz to, że powód w części wygrał sprawę, nie obciążał powoda kosztami procesu.

SSO Ewa Oknińska